

UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym w dniu 22 stycznia 2021 r. powodowie J. K. i H. K. wnieśli o ustalenie nieważności umowy kredytu hipotecznego denominowanego w walucie (...) z dnia 16 czerwca 2008 r. na podstawie art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. „prawo bankowe” w zw. z art. 353¹ k.c. w zw. z art. 358¹ § 2 k.c., zasądzenie od strony pozwanej kwoty 363.992,96 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty, tytułem zwrotu na podstawie art. 410 § 2 k.c. nienależnego świadczenia spełnionego przez powodów w wykonaniu nieważnej czynności prawnej tj. nieważnej umowy kredytu z dnia 16 czerwca 2008 r., zasądzenia od strony pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz przesłankowe uznanie na podstawie art. 358¹ § 1 w zw. z art. 385² k.c. za abuzywne i niewiążące strony, zawarte w w/w umowie kredytowej tzw. klauzule waloryzacyjne, tj. § 2 ust. 2, § 4 ust. 1a oraz § 9 ust. 2 przedmiotowej umowy kredytu hipotecznego. (pozew k. 4-9)

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Na wypadek przyjęcia przez Sąd dopuszczalności tzw. „odfrankowienia” umowy kredytowej strona pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczenia powodów w zakresie obejmującym rzekome nadpłaty powstałe do dnia 30 września 2010 r., na wypadek unieważnienia przez Sąd umowy kredytu pozwany podniósł zarzut potrącenia wierzytelności powodów z wzajemną wierzytelnością pozwanego o zwrot kwoty udzielonego powodom kredytu (383.000 zł) oraz wynagrodzenia z tytułu korzystania z kapitału (131.440,73 zł), zaś na wypadek unieważnienia przez Sąd umowy kredytu oraz nieuwzględnienia zarzutu potrącenia, pozwany podniósł ewentualny zarzut zatrzymania kwoty 514.440,73 zł (tj. 383.000 zł + 131440,73 zł). (odpowiedź na pozew k. 60-97)

Na rozprawie w dniu 1 września 2021 r. strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska, z tym że pełnomocnik powoda dokonał modyfikacji powództwa w zakresie pkt. 2 zgodnie z pismem procesowym z dnia 1 września 2021 r. (protokół k. 158 nagranie 00:19:45-00:20:51, pismo –k.155)

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 16 czerwca 2008 r. H. K. i J. K. zawarli z (...) Bank Spółką Akcyjną z siedzibą w W. umowę kredytu na cele mieszkaniowe (...) nr (...). Bank udzielił powodom kredytu w kwocie 383.000 zł denominowanego (waloryzowanego) w walucie (...) na okres 360 miesięcy (30 lat) od dnia 16 czerwca 2008 r. do dnia 10 czerwca 2038 r. Zgodnie z § 2 ust. 2 umowy kwota kredytu denominowanego (waloryzowanego) w (...) lub transzy kredytu zostanie określona według kursu kupna dewiz dla w/w waluty zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w banku w dniu wykorzystania kredytu lub transzy kredytu.

Kredyt był przeznaczony na zakup lokalu mieszkalnego nr (...) stanowiącego odrębną własność oraz garażu nr (...) położonych w Ł. przy ul. (...) (§ 3 umowy).

Uruchomienie kredytu nastąpiło jednorazowo w formie przelewu na rachunek wskazany w akcie notarialny, przez sprzedających. Kredyt wykorzystywany był w złotych przy jednoczesnym przeliczeniu kwoty kredytu według kursu kupna dewiz dla (...) zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu wykorzystania kredytu (§ 4 umowy).

Bank pobrał od kredytobiorcy prowizję za udzielenie kredytu w wysokości 3.605 zł, co stanowiło 3,50% kwoty przyznanego kredytu (§ 6 umowy).

Oprocentowanie kredytu było zmienne i stanowiło sumę zmiennej stawki odniesienia LIBOR 3M oraz stałej marży banku w wysokości 2,32 punktów procentowych. W dniu zawarcia umowy oprocentowanie wynosiło 5,10% w stosunku rocznym (§ 8 umowy).

Powodowie zobowiązali się do spłaty kredytu w 360 równych ratach kapitałowo – odsetkowych. Wysokość rat określona była w (...). Spłata rat dokonywana była w złotych po uprzednim przeliczeniu wg kursu sprzedaży dewiz dla (...) zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w banku w dniu spłaty. Wysokość rat kapitałowo – odsetkowych w złotych zależy od wysokości kursu sprzedaży dewiz dla (...) obowiązującego w banku w dniu spłaty, a tym samym zmiana wysokości w/w kursu waluty ma wpływ na ostateczną wysokość spłaconego przez kredytobiorcę kredytu (§ 9 umowy).

Zgodnie z § 1 ust. 2 umowy, integralną częścią umowy są „Ogólne warunki kredytowania w Zakresie Udzielania Kredytów na Cele Mieszkaniowe i P. hipotecznych”. (umowa k. 13-16, ogólne warunki kredytowania k. 22-27)

Kredyt został uruchomiony w jednej transzy w dniu 23 czerwca 2008 r. w kwocie 383.000 zł, która po przeliczeniu w dniu uruchomienia kredytu na walutę, w której kredyt był denominowany (waloryzowany) stanowiła równowartość 158.472,15 CHF – kurs uruchomienia 2,0650. (zestawienie k. 109-110)

W dniu 20 września 2011 r. strony zawarły aneks nr (...) do umowy kredytu, w którym m.in. ustalono, że od dnia 10 października 2011 r. wysokość rat kapitałowo – odsetkowych określona jest w (...), zaś spłata rat następuje w (...). Dodano również § 9a odnoszący się do zasad ustalania kursów walut w oparciu o kurs bazowy i marżę banku oraz wprowadzono pojęcie spreadu walutowego, § 9b dotyczący możliwości obciążania przez Bank rachunku walutowego oraz w dalszej kolejności rachunku złotowego z koniecznością przeliczenia na walutę spłaty kredytu oraz § 11b określający zasady informowania o wysokości kursów walut i spreadu walutowego. (aneks nr (...) k. 107-108)

Pismem z dnia 23 marca 2020 r., doręczonym pozwanemu w dniu 26 marca 2020 r., powodowie skierowali do pozwanego Banku reklamację, domagając się zwrotu świadczeń na swą rzecz, ewentualnie przedstawienia alternatywnej propozycji dalszego finansowania w oparciu o nową umowę i zwrot nadpłaconych na gruncie nieważnej umowy rat. (reklamacja k. 44)

W odpowiedzi na reklamację wskazano, że zawarta umowa jest wykonywana w sposób prawidłowy i zgodny z normami obowiązującego prawa. Podkreślono również, że opisane w aneksie zasady ustalania kursów nie wprowadziły nowych rozwiązań, lecz jedynie szczegółowo prezentowały mechanizmy dotyczące ustalania kursów stosowane przez Bank. (odpowiedź na reklamację k. 45-47)

W okresie od 10 lipca 2008 r. do 11 lutego 2021 r. powodowie dokonywali regularnie spłaty rat kapitałowo-odsetkowych kredytu i spłacili łącznie kwoty wskazane w zestawieniu na k.109-110. (zestawienie k. 109-110)

Pozwany Bank oszacował wynagrodzenie za korzystanie z kapitału udostępnionego powodowi wg średniorynkowej stopy oprocentowania kredytów niezabezpieczonych w PLN, udzielanych na okres powyżej 5 lat (475.062,96 zł), a także dla kredytów zabezpieczonych (131.440,73 zł). (załączniki k. 111-114)

J. K. jest matką H. K.. Powodowie byli zainteresowani zaciągnięciem kredytu na zakup lokalu mieszkalnego dla H. K.. W spotkaniach z pracownikami Banku brał udział jedynie powód H. K.. Bank nie proponował powodowi kredytu w złotówkach. Po wstępnej zgodzie na zawarcie umowy kredytu powód otrzymał umowę do wglądu. Powód wynegocjował możliwość wcześniejszej spłaty kredytu w kwocie do 10.000 zł raz na kwartał. Nie było możliwości negocjacji kursu franka. Powód nie porównywał kursów (...) Banku z innymi bankami. Powód nie zgłaszał zastrzeżeń do zawartego w umowie odesłania do Tabeli kursów w banku, nie pytał także o zasady kształtujące kurs franka w w/w Tabeli. W dacie zawarcia umowy powodowie nie prowadzili działalności gospodarczej. (zeznania powoda k. 157-158 nagranie00:08:15-00:17:58, zeznania powódki k. 158 nagranie 00:17:58-00:19:45)

(...) Bank (...) SA jest następcą prawnym (...) Banku SA. (okoliczność bezsporna)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych dowodów. Dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, a nie powołanych w stanie faktycznym Sąd nie wziął pod uwagę, uznając je za nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd pominął dowód z opinii biegłego z zakresu rachunkowości wnioskowany w pozwie. Dowód ten był zbędny dla rozstrzygnięcia sprawy z następujących przyczyn. Teza dowodowa tego wniosku zakłada przyjęcie założeń prawnych przedstawionych przez powodów. Przyjęcie takich założeń nie ma podstaw prawnych, co zostanie omówione w ramach rozważań prawnych. Ponadto należy wskazać, że powodowie nie zgłosili roszczenia ewentualnego z tytułu nadpłaty rat kredytu. Nie prowadzi się postępowania dowodowego na okoliczności dotyczące roszczeń nie zgłoszonych w sprawie.

Sąd pominął też wniosek strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu bankowości sformułowany w pkt. 2d odpowiedzi na pozew. Dowód ten był zbędny dla rozstrzygnięcia sprawy - pozwany zgłosił ten dowód z ostrożności procesowej, wobec uznania postanowień umowy za abuzywne oraz na wypadek unieważnienia umowy, zaś Sąd nie oparł rozstrzygnięcia na wskazanych podstawach. Nadto odniesienie indeksacji do kursu średniego NBP nie wymaga wiadomości specjalnych, zaś okoliczności z ppkt. (2) byłyby istotne dla rozstrzygnięcia sprawy tylko w przypadku przyjęcia przez sąd nieważności umowy kredytu oraz jej rozliczenia w oparciu o teorię salda, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca.

Pominięty został też dowód z zeznań świadków zgłoszonych w pkt. 2a odpowiedzi na pozew, ponieważ żaden ze świadków nie uczestniczył w podpisaniu przez powodów przedmiotowej umowy, a snucie przez świadków rozważań dotyczących ogólnych kwestii związanych z tzw. kredytami frankowymi, znanych sądowi z innych spraw, w żaden sposób nie przyczyniłoby się do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo jest bezzasadne i podlega oddaleniu.

Powodowie w niniejszej sprawie zgłosili dwa roszczenia główne:

- ustalenie nieważności umowy kredytu i
- zasądzenie kwot świadczonych przez powodów nienależnie na rzecz pozwanego Banku w ramach wykonywania przedmiotowej umowy kredytu, opierając to żądanie na nieważności umowy kredytu wywodzonej z niedozwolonego charakteru klauzul waloryzacyjnych (abuzywności).

Powodowie wniesli ponadto o przesłankowe uznanie za abuzywne i niewiążące strony, zawartych w w/w umowie kredytowej tzw. klauzul waloryzacyjnych przedmiotowej umowy kredytu hipotecznego.

Zdaniem powodów charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ k.c. mają postanowienia umowy dotyczące waloryzacji kredytu kursem (...), tj. § 2 ust. 2, § 4 ust. 1a oraz § 9 ust. 2 przedmiotowej umowy.

Zatem rozstrzygnięcie niniejszej sprawy wymagało oceny w/w postanowień umownych w świetle przesłanek z art. 385¹ § 1 k.c. oraz (w razie uznania w/w postanowień za niedozwolone postanowienia umowne) oceny skutków prawnych tej sytuacji, tj. rozstrzygnięcia czy w takim przypadku zaskarżone postanowienia umowy powinny zostać z niej wyeliminowane, czy też abuzywność prowadzi do nieważności umowy, a także czy dopuszczalna jest modyfikacja zawartej umowy pod kątem ustalenia miernika waloryzacji innego niż przewidziany w umowie.

Niewątpliwie jest, że przedmiotem umowy łączącej strony był kredyt udzielony przez pozwanego powodom w walucie polskiej (PLN). W obrocie powszechnie spotykane są (a raczej były) trzy rodzaje kredytów: po pierwsze tzw. czysty kredyt złotowy (świadczenie określone w walucie polskiej i spłacane w tej walucie), po drugie tzw. kredyt walutowy (świadczenie określone w walucie obcej i spłacane w tej walucie np. (...), EUR, USD), a po trzecie tzw. kredyt waloryzowany kursem waluty obcej (świadczenie określone w walucie polskiej, następnie waloryzowane kursem waluty obcej i spłacane w walucie polskiej lub obcej). Przedmiotowy kredyt nie miał charakteru walutowego, co wynika jednoznacznie z treści § 2 ust. 1 umowy, w którym wprost wskazano, że przedmiotem kredytu była kwota **383.000 złotych**. Strony określiły zatem jednoznacznie zarówno wysokość, jak i walutę kredytu. Okoliczność, że

przedmiotowy kredyt był waloryzowany kursem waluty obcej ((...)) nie zmienia faktu, że jego punktem wyjściowym pozostawała kwota zadłużenia wyrażona w polskich złotych.

Zgodnie z art. 385¹ k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (§ 2). Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (§ 4).

Zgodnie z brzmieniem w/w przepisu, możliwość uznania danego postanowienia umownego za niedozwolone i wyeliminowania go z umowy, uzależniona jest od łącznego spełnienia następujących przesłanek: 1. postanowienie nie było uzgodnione indywidualnie; 2. nie jest postanowieniem w sposób jednoznaczny określającym główne świadczenia stron; 3. postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Powyższy przepis znajduje zastosowanie tylko w stosunkach konsument – przedsiębiorca. Fakt, że powodowie zawarli umowę kredytu z pozwanym w celu niezwiązanym bezpośrednio z działalnością gospodarczą lub zawodową jest w ocenie sądu niewątpliwy. Przede wszystkim wynika to wprost z treści przedmiotowej umowy kredytu (umowa o kredyt hipoteczny na cele mieszkaniowe). Nadto, powodowie wprost zeznali, że w dacie zawarcia umowy nie prowadzili działalności gospodarczej. Niewątpliwie zatem, powodowie w zakresie przedmiotowej umowy są konsumentami w rozumieniu art. 22¹ k.c.

W ocenie Sądu niewątpliwy jest fakt, że kwestionowane postanowienia umowne nie zostały uzgodnione indywidualnie. Za nieuzgodnione indywidualnie uznawane są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu (art. 385¹ § 3 k.c.). W stanie faktycznym niniejszej sprawy oczywiste jest, że wybór rodzaju i waluty waloryzacji kredytu hipotecznego był indywidualnie uzgodniony z powodami. Powodowie nie musieli zgodzić się na zawarcie umowy kredytu waloryzowanego kursem (...), mogli nie zawierać z pozwanym Bankiem przedmiotowej umowy. Równie oczywiste jest jednak, że powodowie nie mieli rzeczywistego wpływu na treść umowy w sensie warunków waloryzacji uregulowanych w kwestionowanych przez niego zapisach umowy. Powodowie, godząc się na waloryzację co do zasady, nie mieli bowiem realnego wpływu na treść klauzul umownych określających warunki waloryzacji.

Należy wskazać, że Sąd Najwyższy, w wyrokach z dnia 4 kwietnia 2019 r., sygn. akt III CSK 159/17 i z dnia 9 maja 2019 r., sygn. akt I CSK 242/18, wbrew wcześniej dominującemu stanowisku w orzecznictwie SN i orzecznictwie sądów powszechnych, stwierdził, że klauzulę waloryzacyjną należy uznać za element określający główne świadczenia stron. Sąd orzekający w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę podziela aktualne stanowisko SN w tym zakresie. Nie ulega wątpliwości, że obowiązek zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu w oznaczonych terminach spłaty stanowi główne świadczenie kredytobiorców. Klauzula waloryzacyjna wpływa bowiem na wysokość tego świadczenia. Skoro z klauzuli waloryzacyjnej wynika, w jakiej wysokości świadczenie główne ma być spełnione, to należy przyjąć, że w ten sposób określa ona to świadczenie w rozumieniu art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c.

Wobec powyższego, postanowienia umowy dotyczące głównego świadczenia stron, podlegają badaniu pod kątem abuzywności wyłącznie w przypadku, jeżeli są sformułowane w sposób niejednoznaczny.

W ocenie Sądu kwestionowane przez powodów postanowienia umowy w sposób jednoznaczny określały wysokość świadczenia banku i sposób ustalania wysokości świadczenia kredytobiorcy. Na wypadek przyjęcia przez Sąd

Apelacyjny innej oceny jednoznaczności przedmiotowych zapisów umowy, Sąd Okręgowy dokonał ich oceny pod kątem przesłanek z art. 385¹ k.c.

Zdaniem Sądu w niniejszej sprawie nie zostały spełnione przesłanki rażącego naruszenia interesów powodów oraz sprzeczności z dobrymi obyczajami postanowień umownych zakwestionowanych w pozwie.

Należy mieć na względzie obowiązującą w procesie cywilnym zasadę ciężaru dowodu, zgodnie z którą strona zobowiązana jest udowodnić fakty, z których wywodzi dla siebie korzystne skutki prawne – art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. W niniejszej sprawie powód zobowiązany był wykazać fakt, że postanowienia umowne zawarte w kwestionowanych zapisach umowy kredytu miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ k.c.. Wykazanie tych okoliczności warunkowało bowiem zasadność dochodzonych przez powodów roszczeń.

Uznanie konkretnej klauzuli umownej za niedozwolone postanowienie umowne, w świetle przywołanego przepisu, wymaga stwierdzenia łącznego wystąpienia obu wymienionych przesłanek, tj. "sprzeczności z dobrymi obyczajami", jak i "rażącego naruszenia interesów konsumenta" (por. wyrok SN z dnia 29 sierpnia 2013 roku, I CSK 660/12, Lex nr 1408133). Istotą dobrego obyczaju jest szeroko rozumiany szacunek do drugiego człowieka. W stosunkach z konsumentami powinien wyrażać się on informowaniem o wynikających z umowy uprawnieniach, niewykorzystywaniem uprzywilejowanej pozycji profesjonalisty przy zawieraniu umowy i jej realizacji, rzetelnym traktowaniu konsumenta jako równorzędnego partnera umowy. Działanie sprzeczne z dobrymi obyczajami jest to działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające in minus od przyjętych standardów postępowania (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27 stycznia 2011 r., sygn. akt VI ACa 771/10). Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można więc uznać działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania u konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności. Naruszenie interesów konsumenta wynikające z niedozwolonego postanowienia musi być zarazem rażące. Rażące naruszenie interesów konsumenta w rozumieniu art. 385¹ § 1 KC, oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 r., sygn. akt I CK 832/04).

Zdaniem Sądu w niniejszej sprawie nie można przyjąć, że w sytuacji stron, ocenianej w dacie zawarcia umowy o kredyt hipoteczny, poprzez samo wprowadzenie do umowy kwestionowanych postanowień nastąpiło rażące naruszenie interesów powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami.

Istotą niniejszego powództwa z punktu widzenia prawnego jest kwestionowanie zapisów umowy dotyczących sposobu waloryzacji kwoty kredytu i rat jej spłaty poprzez odniesienie do kursu (...) z Tabeli kursów pozwanego banku.

Rzeczywisty problem w związku z wykonywaniem przedmiotowej umowy polega na tym, że kurs (...) w stosunku do złotego wzrósł w sposób nieprzewidziany przez powodów w momencie zawarcia umowy, istotnie wpływając na wysokość rat kredytu, które powodowie są zobowiązani płacić.

Zdaniem Sądu jest oczywiste, że samo zastrzeżenie klauzuli waloryzacyjnej nie stanowi niedozwolonej klauzuli umownej. Waloryzacja co do zasady nie może być abuzywna, choćby ze względu na to, że kredyt waloryzowany do kursu waluty obcej stanowi nazwaną umowę prawa bankowego, wskazaną w art. 69 tej ustawy.

Wskazać należy, że bez wyraźnego wniosku powodów, bank nie udzieliłby im kredytu waloryzowanego kursem (...). Fakt wnioskowania przez powodów o kredyt w takim wariantcie wskazuje na dążenie przez nich do zawarcia umowy, której istotą była waloryzacja. Powodowie złożyli w samej umowie kredytowej oświadczenia, z których wynika, że zostali poinformowani o ryzyku związanym ze zmianą kursów walut oraz rozumieją wynikające z tego konsekwencje. Powodowie oświadczyli też, że akceptują zasady funkcjonowania kredytu waloryzowanego w walucie wymiennej, w szczególności zasady dotyczące określenia kwoty kredytu wskazane w § 2 umowy, sposobu uruchomienia i wykorzystania kredytu określone w § 4 umowy oraz warunków jego spłaty określone w § 9 umowy (§ 11 pkt 4 i 5 umowy). Powodowie byli świadomi, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe.

Powodowie nigdy nie uchylił się od skutków prawnych w/w oświadczenia woli zawartego w § 11 umowy w sposób przewidziany w przepisach k.c.

Potencjalna abuzywność nie może więc dotyczyć zawarcia w umowie postanowień waloryzacyjnych co do zasady, tylko takiego ich ukształtowania, które pozwalało pozwanemu jednostronnie kształtować wysokość kursu (...).

Oczywiście, że treść kwestionowanych postanowień umownych z istoty swojej powoduje, że kredytobiorca jako strona umowy nie ma wpływu na parametry determinujące wysokość należnej raty. Nie oznacza to jednak automatycznie, że przedsiębiorca (bank) wpływa na tę wysokość w sposób dowolny. Kryteria, które ostatecznie decydowały o kursie ogłoszonym w tabeli banku nie pozostawały wyłącznie w gestii pozwanego. Twierdzenie powodów, że zapis umowny odsyłający do takiego miernika waloryzacji daje pole dla dowolności banku w kształtowaniu obowiązków konsumenta w sposób rażąco naruszający ich interesy i sprzeczny z dobrymi obyczajami, jest, zdaniem Sądu, nieuprawnione. W ocenie Sądu treść umowy kredytu nie uprawniała Banku do wyznaczania kursu waluty waloryzacji według swojego uznania.

Należy wskazać, że sposób spłaty kredytu hipotecznego waloryzowanego kursem (...) został określony zarówno w umowie, jak i w stanowiących jej integralną część Ogólnych warunkach kredytowania w zakresie udzielania kredytów na cele mieszkaniowe i pożyczek hipotecznych w (...) Banku S.A. Zgodnie z art. 109 ust. 1 i 2 ustawy z 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe (tekst jedn. Dz.U.2020.1896, zwanej dalej pr. bank.) bank w zakresie swojej działalności może wydawać ogólne warunki umów lub regulaminy określające m.in. rodzaje udzielanych kredytów oraz warunki umów kredytu i umów pożyczki, a postanowienia ogólnych warunków umów oraz regulaminów są dla stron wiążące, o ile strony w umowie nie ustalą odmiennie swych praw i obowiązków.

Zdaniem Sądu, twierdzenia powodów o dowolności kształtowania przez pozwanego banku kursu (...) są bezpodstawne, gdyż powodowie nie zgłosili żadnych dowodów, które potwierdzałyby te twierdzenia. Kurs złotego do franka ustalany jest przez czynniki makroekonomiczne oraz polityki walutowe, na które pozwany nie ma wpływu. To, na co pozwany bank miał wpływ, to ustalenie różnicy pomiędzy ceną kupna i sprzedaży (tzw. spread walutowy), która stanowi jego zysk. Powodowie jednak nie wykazali, że stosowany przez pozwanego spread walutowy był zbyt wysoki, nie zgłosili też wniosków dowodowych zmierzających do wykazania tej okoliczności.

Należy wskazać, że powiązanie rat kredytu z wysokością kursu kupna - sprzedaży franka szwajcarskiego powoduje, że wysokość spłaconego kapitału ze swojej istoty musi się różnić od kwoty otrzymanego kredytu. Istota problemu powoda polega na tym, że od czasu zawarcia umowy kurs złotego w stosunku do franka szwajcarskiego uległ znaczącej zmianie, co jest okolicznością powszechnie znaną. Trzeba jednak podkreślić, że wahania kursów walut są pochodną procesów ekonomicznych o zasięgu globalnym oraz decyzji politycznych. Wahania takie występowały również przed zawarciem przez powodów umowy o kredyt hipoteczny. Zmienność kursów walut jest zjawiskiem powszechnie znanym, z którego każda osoba (nawet nie posiadająca wykształcenia ekonomicznego) zawierająca umowę, w której wysokość świadczeń odniesiona jest do wartości waluty obcej powinna zdawać sobie sprawę. Zmiany kursów walut są rzeczą naturalną i jak najbardziej przewidywalną co do możliwości ich wystąpienia, jednak dokładny ich przebieg oraz amplituda wahań w dłuższym okresie czasu nie są możliwe do przewidzenia, nawet dla podmiotów dysponujących potencjałem analitycznym oraz doświadczeniem w formułowaniu tego rodzaju prognoz, czyli np. banków.

Brak wiedzy o dokładnej wysokości zobowiązania oraz ogólnej jego kwoty na przestrzeni czasowej dokonywania spłat (w niniejszej sprawie 30-letniej) jest w tym przypadku konsekwencją charakteru zawartej umowy i okolicznością nieuniknioną. Należy dodać, że prawo polskie dopuszcza możliwość zawarcia umowy, w której nie jest wskazana ostateczna wysokość świadczenia, tylko podstawy do jej ustalenia.

Zdaniem Sądu nie można też mówić o sprzecznym z dobrymi obyczajami działaniu pozwanego. Powodowie zawierając umowę świadomie wybrali formę kredytu waloryzowanego kursem (...) według tabeli kursów banku, czerpiąc korzyści z takiego rodzaju umowy polegające na niższym oprocentowaniu kredytu i niższej racie w porównaniu do raty kredytu w PLN bez waloryzacji. Teraz natomiast, gdy niekorzystnie dla powodów zmienił się kurs (...), powodowie podważają

warunki umowy, dążąc do unieważnienia umowy, ewentualnie eliminacji z niej ryzyka kursowego i pozostawienia niższego względem kredytów w PLN bez waloryzacji oprocentowania kredytu.

Sąd nie ma wątpliwości, że w sytuacji gdy mając możliwość wyboru różnych rodzajów kredytów, konsument dokonuje wyboru kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej, to ryzyko zmiany kursu tej waluty, oczywiście kursu rynkowego, mieści się w granicach zwykłego ryzyka gospodarczego. Możliwość zmiany kursu walut, także znacznych na przestrzeni lat, jest faktem oczywistym i nie można zasłaniać się przekonaniem, że istnieją pewne waluty na świecie, których kursy nie mogą ulec istotnym zmianom. Jest też oczywiste, że ryzyko tych zmian dotyczy obu stron umowy. Kurs (...) mógł przecież zarówno wzrosnąć w stosunku do kursu z chwili zawarcia umowy, jak i obniżyć się, a wtedy powodowie płaciliby jeszcze niższe raty niż w momencie zawarcia umowy i zapewne nie dopatryliby się w umowie przesłanek abuzywności lub nieważności.

Umowa kredytu, której postanowienia powodowie kwestionują została zawarta w czerwcu 2008 r. na okres 360 miesięcy. Jest to tak długi przedział czasowy, że każdy oceniający sprawę z dołożeniem należytej staranności powinien mieć świadomość zmiennej sytuacji gospodarczej w Polsce i na świecie. W chwili zawierania umowy powodowie powinni byli rozważyć, czy korzyści wynikające z niższego oprocentowania kredytu równoważą ryzyko, jakie niesie ze sobą każdorazowe przewalutowanie raty kredytu, następujące przez długi czas w warunkach zmieniającej się sytuacji ekonomicznej.

Sam fakt posiadania statusu konsumenta nie zwalnia powodów z obowiązku zachowania spokoju, rozważli oraz ostrożności, w szczególności w przypadku zaciągnięcia zobowiązania, którego wartość była znaczna (383.000 złotych), a przy tym waloryzowana w obcej walucie, przy jednoczesnym długoletnim okresie trwania stosunku łączącego strony (30 lat). Zaciągnięcie zobowiązania w takiej kwocie było decyzją finansową wielkiej wagi. Zatem powodowie, jako rozważni konsumenci powinni się do niej dobrze przygotować i przemyśleć ewentualne skutki swojej decyzji. Brak należytej rozważli przy zawieraniu umowy stanowi okoliczność obciążającą powodów w świetle pojęcia rozsądnego, rozważnego konsumenta. Przepis art. 22¹ k.c. nie wyznacza cech podmiotu uważanego za konsumenta, takich jak wymagany zakres wiedzy i doświadczenia w obrocie, stopień rozsądku i krytycyzmu wobec otrzymywanych informacji handlowych. Określenie tych przymiotów następuje w toku stosowania przepisów o ochronie konsumentów, z uwzględnieniem okoliczności konkretnej sprawy. Na ogół przyjmowany jest wzorzec konsumenta rozsądnego, świadomego i krytycznego, który jest w stanie prawidłowo rozumieć kierowane do niego informacje (por. wyrok SN z dnia 8 czerwca 2004 r., I CK 635/03, LEX nr 846537, wyrok SN z dnia 13 czerwca 2012 r., II CSK 515/11, LEX nr 1231312).

W ocenie Sądu jasne jest, że powodowie zawierając przedmiotową umowę liczyli (tak jak wiele innych osób, które zaciągnęły tego rodzaju kredyty) na odniesienie korzyści związanych z niskim oprocentowaniem pożyczki i niskim kursem franka szwajcarskiego w chwili zawarcia umowy. Nie ma w tym oczywiście nic złego, rzeczą naturalną jest podejmowanie takich działań finansowych, które w założeniu mają przynosić korzyści, a nie straty. Odpowiedź na pytanie dlaczego sposób waloryzacji kredytu nie stanowił problemu dla powodów w dacie zawarcia umowy, a stał się problemem w czasie późniejszym jest dość oczywista. Dopóki nie doszło do niekorzystnego dla kredytobiorców wzrostu kursu (...), nie wzrastały w sposób istotny raty kredytów i większość osób (w tym powodowie) nie interesowało się tym, w jaki sposób obliczana jest rata kredytu. Sytuacja zmieniła się kiedy kurs franka szwajcarskiego wzrósł w sposób boleśnie odczuwalny dla kredytobiorców i skłonił ich do poszukiwania metod „ratowania się” z niekorzystnej sytuacji, na które to zapotrzebowanie odpowiedział z radością rynek usług prawniczych w Polsce.

Wskazać należy, że działanie państwa (w tym wymiaru sprawiedliwości) w zakresie ochrony konsumentów winno ograniczać się do ochrony ich przed działaniami podstępными bądź nieuczciwymi, nie mogą oni natomiast oczekiwać, że państwo ochroni ich przed wszelkimi negatywnymi konsekwencjami podejmowanych przez nich decyzji finansowych.

Reasumując, należy stwierdzić, że w okolicznościach przedmiotowej sprawy nie zostało wykazane rażące naruszenie interesów konsumenta oraz ukształtowanie jego praw i obowiązków w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami.

Wskazać należy, że dla stwierdzenia, że klauzula umowna ma charakter niedozwolony nie wystarczy przyjęcie, iż interesy konsumenta zostały naruszone. Konieczne jest wykazanie naruszenia interesu konsumenta w rażącym stopniu.

Odnosząc się do zarzutu nieważności umowy należy stwierdzić, co następuje. Nieważność umowy nie może być wywodzona z abuzywności jej zapisów i eliminacji klauzul abuzywnych z treści umowy, skoro – jak wskazano powyżej, abuzywność ta nie występuje.

Umowa kredytu jest umową nazwaną i zdefiniowaną w art. 69 prawa bankowego. Treść tego przepisu w okresie od 12.06.2002 r. do 26.08.2011 r. (czyli w okresie, w którym zawarta była przedmiotowa umowy kredytu), była następująca:

1. przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu;

2. umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności:

- 1) strony umowy,
- 2) kwotę i walutę kredytu,
- 3) cel, na który kredyt został udzielony,
- 4) zasady i termin spłaty kredytu,
- 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany,
- 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu,
- 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu,
- 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych,
- 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje,
- 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

W stosunku do brzmienia pierwotnego tego przepisu, jedynej zmiany dokonano w nim z mocą od 26 sierpnia 2011 r., przez dodanie art. 69 ust. 2 pkt 4a i art. 69 ust. 3. Wprowadzone wówczas regulacje dotyczą kredytów denominowanych i indeksowanych do waluty innej niż waluta polska. Fakt wprowadzenia tej zmiany nie oznacza, iż przed datą 26 sierpnia 2011 r. nie można było zawierać umów kredytu denominowanego, indeksowanego lub waloryzowanego do waluty obcej. Nie zmieniono bowiem definicji umowy kredytu zawartej w art. 69 ust. 1, nie zmieniono także treści art. 69 ust. 2 pkt 2 co do znaczenia słów kwota i waluta kredytu. Wprowadzono jedynie zapisy obligujące do wskazania w umowie szczegółowych zasad określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu (art. 69 ust. 2 pkt 4a), oraz zagwarantowano ustawowo możliwość spłaty tego rodzaju kredytu w walucie obcej (art. 69 ust. 3). Już sama treść ww. nowelizacji wskazuje, że ustawodawca nie wprowadził od daty 26 sierpnia 2011 r. do polskiego prawa umowy kredytu denominowanego i indeksowanego do waluty obcej, tylko określił dodatkowe wymagania co do treści zawieranych umów, oraz bez względu na ich treść wprowadził możliwość spłaty kredytu w walucie obcej. Polskie prawo bankowe zatem także przed datą 26 sierpnia 2011 r. nie zabraniało zawierania tego rodzaju umów.

Sąd uważa, że treść art. 69 ust. 1 oraz ust. 2 pkt 2 ustawy prawo bankowe nie stoi w sprzeczności z postanowieniami umowy kredytu zawartej przez powodów. Powyższe przepisy nie ograniczały stron umowy w ułożeniu stosunku umownego wedle swego wyboru, o ile zostanie wskazana kwota kredytu, waluta, okres kredytowania, cel kredytu, odsetki. Wszystkie powyższe elementy znalazły się w umowie kredytu zawartej przez powodów z pozwanym.

Umowa określa zarówno kwotę jak i walutę kredytu. Kwotą kredytu jest kwota w złotych polskich, wskazana wprost w umowie (§ 2 ust. 1). Kwota kredytu została więc wskazana w sposób jednoznaczny. O tym, w jakiej walucie jest kredyt decyduje waluta, w jakiej na podstawie umowy bank wypłacił środki pieniężne. Kredytem jest przekazana kredytobiorcy kwota środków pieniężnych (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 6 grudnia 2017 r., I ACa 558/17). Umowa o kredyt w złotych, waloryzowany kursem waluty obcej charakteryzuje się właśnie tym, że bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy kwotę w złotych, stanowiącą równowartość wskazanej w umowie ilości waluty obcej. Przedmiotem świadczenia banku jest kwota w złotych i tylko taką może otrzymać kredytobiorca. Kredyt powodów został wypłacony w złotych polskich, zatem nie budzi wątpliwości jaka była waluta kredytu.

Umowa kredytu określa także: cel kredytu, czas trwania umowy, sposób i termin wypłaty kredytu i postanowienia dotyczące sposobu spłaty kredytu.

Wykorzystanie mechanizmu indeksacji nie narusza natury umowy kredytu, przepisów prawa bankowego, ani żadnych innych powszechnie obowiązujących przepisów prawa krajowego i międzynarodowego. W ramach zasady swobody umów (art. 353¹ k.c.) zastosowanie takiego mechanizmu było dozwolone. Zgodnie z powołanym przepisem, strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. W ocenie Sądu treść przedmiotowej umowy nie wykracza poza ramy określone w art. 353¹ k.c. Przez sprzeczność z naturą stosunku prawnego w rozumieniu powołanego przepisu rozumieć należy sprzeczność danego postanowienia umowy z nakazem respektowania przez strony tych elementów określonego stosunku umownego, których pominięcie lub modyfikacja prowadzić by musiały do zniekształcenia zakładanego modelu więzi prawnej związanej z danym typem umowy. Model ten powinien być skonstruowany na podstawie tych minimalnych (a więc i koniecznych) elementów danego stosunku obligacyjnego, bez których traciłby on swój sens gospodarczy albo wewnętrzną równowagę aksjologiczną (M. Safjan, Komentarz do Kodeksu Cywilnego pod red. K. Pietrzykowskiego, Legalis 2013). Kredyt waloryzowany do (...) w żaden sposób nie narusza tych zasad. Klauzula waloryzacyjna nie zniekształca więzi prawnej wynikającej z umowy kredytu. Wskazać należy, że kredyt waloryzowany został wprowadzony wprost do ustawy Prawo bankowe tzw. ustawą antyspreadową. Nie sposób zatem mówić o sprzeczności kredytu waloryzowanego walutą obcą z naturą umowy kredytu.

Powyższe rozważania stanowią o niezasadności powództwa, zarówno w zakresie roszczenia o ustalenie nieważności umowy, jak i zasądzenia wskazanej w treści pozwu kwoty 363.992,96 zł.

Należy wskazać, że roszczenie o zapłatę zostało oparte o konstrukcję nienależnego świadczenia. W myśl bowiem art. 410 § 2 k.c. świadczenie jest nienależne i podlega zwrotowi, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Żadna ze wskazanych przesłanek nie została spełniona w niniejszej sprawie. Z tych względów powództwo o zapłatę podlegało oddaleniu.

Odnośnie roszczenia o ustalenie nieważności umowy kredytu należy dodatkowo stwierdzić, co następuje. Powództwo o ustalenie stosunku prawnego lub prawa może być uwzględnione wtedy, gdy spełnione są dwie przesłanki: istnienie interesu prawnego w żądaniu udzielenia ochrony prawnej przez wydanie wyroku ustalającego oraz istnienie bądź nieistnienie danego stosunku prawnego lub prawa.

W ocenie Sądu, powodowie nie posiadają interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c. w wystąpieniu z żądaniem o ustalenie, a ponadto roszczenie to jest merytorycznie niezasadne.

Zgodnie z ugruntowanym orzecnictwem Sądu Najwyższego, powództwo o ustalenie jest niedopuszczalne w sytuacji, gdy powodowi przysługuje inny rodzaj roszczenia – np. powództwo o świadczenie lub zasądzenie. Interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. nie zachodzi wtedy, gdy osoba zainteresowana może w innej drodze np. w procesie o świadczenie osiągnąć w pełni ochronę swych praw. Powodowie, poprzez konstrukcję żądania pozwu sami zaprzeczyli temu, że posiadają interes prawny w roszczeniu o ustalenie. Roszczenie o ustalenie nieważności umowy, zostało połączone z żądaniem zapłaty określonej kwoty, wynikającym z tej samej podstawy faktycznej i wywodzonym z tych samych przesłanek, co roszczenie o ustalenie.

Zatem, ocena ważności umowy mogła być dokonana przesłankowo przy ocenie zasadności roszczenia o zasądzenie i zostałaby dokonana, nawet gdyby powodowie nie zgłosili roszczenia o ustalenie. W tym sensie wytoczenie powództwa o ustalenie było niepotrzebne. Wszystkie zarzuty co do ważności umowy kredytowej mogły być podniesione i ocenione w ramach roszczenia o zasądzenie, co przesądza o braku interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie. Nie zmienia tej oceny fakt, że umowa jest nadal wykonywana, a powodowie mogli wytoczyć powództwo o zasądzenie tylko za okres do chwili wniesienia pozwu. Rozstrzygnięcie zarzutu nieważności umowy kredytowej w sprawie o zapłatę za określony czas, byłoby wiążące w sprawie o zapłatę za kolejny okres czasu. W procesie o dalszą prawomocnie rozstrzygniętą część świadczenia z tego samego stosunku prawnego, sąd nie może w niezmienionych okolicznościach odmiennie orzec o zasadzie odpowiedzialności pozwanego (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29.03.1994 r., sygn. akt III CZP 29/94, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26.07.2001 r., sygn. akt IV CKN 388/00). Należy też wskazać na stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w postanowieniu z dnia 28 maja 2020 r. (sygn. akt I CSK 678/19), w którym SN wskazał, że nie budzi jakichkolwiek wątpliwości, że zgłoszenie roszczenia o zapłatę wyłącza istnienie interesu prawnego w roszczeniu o ustalenie wywodzonego z tej samej podstawy faktycznej.

Należy jednak dodać, że roszczenie to było również niezasadne merytorycznie. Jak bowiem wskazano powyżej, przedmiotowa umowa kredytowa nie jest dotknięta nieważnością.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu zostało oparte na zasadzie odpowiedzialności za jego wynik (art. 98 k.p.c.). Powodowie przegrali proces w całości w związku z czym powinni zwrócić poniesione przez stronę pozwaną koszty procesu, na które złożyły się koszty zastępstwa procesowego w wysokości odpowiedniej do wartości przedmiotu sporu.

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć zgodnie z wnioskiem za pośrednictwem PI.